



Św. Tomasz More

kanclerz państwa, męczennik (1478-1535)



Św. Tomasz More urodził się 7 lutego 1478 roku w Londynie jako syn poważanego mieszczanina. Kiedy miał lat 12, umieszczono go na dworze kardynała Mortona, który sprawował urząd królewskiego kanclerza.

Zapisał się na studia na uniwersytecie w Oksfordzie. Jednak ojciec wolał mieć syna prawnika. To bowiem otwierało przed nim drogę do kariery urzędniczej.

Dlatego szesnastoletni Tomasz został umieszczony w Inns of Law.

Kiedy w 1499 roku Erazm z Rotterdamu nawiedził po raz pierwszy Anglię, zaprzyjaźnił się z młodszym od siebie o 11 lat Tomaszem.



Po ukończeniu studiów Tomasz został biegłym i wziętym adwokatem. Wybrano go posłem do parlamentu. Tutaj zaraz na początku naraził się królowi Henrykowi VIII tym, że przeforsował w parlamencie sprzeciw wobec wniosku króla postulującego nałożenie osobnego podatku na poddanych. Dla poznania świata wyjechał do Francji, gdzie zwiedził uniwersytety: w Paryżu i w Lowanium. Kiedy powrócił do Anglii, zrzekł się wszelkich stanowisk i wstąpił do kartuzów. Po czterech latach pobytu w klasztorze przekonał się, że nie jest to jego droga.



Ożenił się z siedemnastoletnią Jane Colt i zamieszkał z nią w wiejskim domku w Bucklersbury pod Londynem. Były to najszczęśliwsze lata w jego życiu. Ukochana żona zmarła niebawem, zostawiając Tomaszowi czworo drobnych dzieci.

Był przeto zmuszony ożenić się po raz drugi. Alicja Middleton była od niego o siedem lat starsza.

Kobieta dobra, zapobiegliwa, ale zrzęda. Tomasz jednak dzięki swojemu spokojowi i poczuciu humoru umiał się jakoś do niej dostosować.

Dzieci kochał bardzo, o czym świadczy jeden z listów, pisany już z więzienia:
„Pocałunków dałem wam wiele, a uderzeń mało. A jeśli was biłem, to ogonem pawia. Dziś, moje drogie, kocham was nieskończenie więcej niż tylko dlatego, że jesteście dziećmi, które zrodziłem”.



W 1510 roku objął Tomasz urząd sędziego do spraw cywilnych. Jako specjalista został wysłany do Flandrii dla zawarcia traktatu pokojowego.

W 1521 roku More pełen sławy ze swojej pracy i dzieł został przez króla nobilitowany, czyli podniesiony do godności szlacheckiej. Król upodobał sobie w zręcznym urzędniku i mianował go przewodniczącym sądu oraz tajnym radcą. Teraz zaczęły sypać się na Tomasza coraz to nowe wyróżnienia i godności: zarządcy uniwersytetu oksfordzkiego i łowczego królewskiego, wreszcie godność najwyższa w państwie, dla wielu niedościgłe marzenie - godność pierwsza po królu - kanclerza państwa.



Ze szczytu jednak jakże łatwo stoczyć się w dół!
Odczuł to na sobie More, jak krucha jest łaska królewska i jak bardzo kapryśna potrafi być fortuna.
Kiedy Henryk VIII w roku 1534 ogłosił się najwyższym zwierzchnikiem Kościoła katolickiego w Anglii, Tomasz More na znak protestu zrzekł się też urzędu kanclerza.
Pomimo nalegań, nie wziął też udziału ani w ślubie, ani też w koronacji kochanki króla, Anny Bolei.
Wreszcie nie podpisał aktu supremacji, ani też nie złożył królowi przysięgi jako głowie Kościoła w Anglii.
Uznano to za zdradę stanu.
Dnia 1 lipca 1535 roku nad aresztowanym odbył się sąd.



Tego dnia sąd najwyższy skazał Tomasza na śmierć.
Egzekucję wykonano publicznie na jednym
z pagórków, otaczających Londyn.
Zanim Święty położył głowę pod topór kata,
powiedział do otaczającego go w milczeniu tłumu:
„Módlcie się, abym umarł wierny wierze katolickiej.
Aby także król wierny tej wierze umarł”.
Kiedy zaś kat zawiązywał mu oczy,
prosił go, by swój obowiązek odważnie wypełnił.
Egzekucja odbyła się 6 lipca 1535 roku.



Podobnie jak św. Jana Fishera,
tak i głowę św. Tomasza wystawiono
na widok publiczny, wbitą na pal na moście Tamizy.
Sterczała tam miesiąc, aż ją potem wrzucono
do morza. Jednak jego córka, Małgorzata,
wydobyła ją i pochowała w krypcie kościoła
Św. Dunstana w Canterbury. Ciało jednak zaginęło.
Po prostu straż więzienna zakopała je
w nieznanym miejscu.
Z jego przedmiotów zachowały się pieczęć,
taca, kapelusz, włosy i włosiennica.
Można je oglądać w kolegium w Stonyhurst.



Wieść o ohydny morderce,
dokonanym na św. Tomaszu,
obiegła lotem błyskawicy cały cywilizowany świat,
wywołując powszechne oburzenie.
Aby jednak nie drażnić Kościoła anglikańskiego,
proces kanoniczny św. Tomasza odbył się późno.
Do chwały błogosławionych wyniósł go
papież Leon XIII w roku 1886.
Uroczystej kanonizacji dokonał papież Pius XI
w 1935 roku.



Św. Tomasz stanowi doskonały wzór do naśladowania dla świata urzędniczego.

Był w pracy swojej zdecydowanie sumienny. Powiedziano o nim, że gdyby pewnego dnia stawił się przed nim własny ojciec i diabeł, przyznałby rację szatanowi, jeśli by na nią zasługiwał.

Tak był bezstronny.

Kiedy otrzymał nominację na sędziego, zastał całe sterty zakurzonych teczek z aktami, które od lat czekały na rozpatrzenie.

Rychło je załatwił, aby sprawy szły odtąd na bieżąco, by ludzie długo nie czekali.

Traktował wszystkich życzliwie. Przekupstwo czy kumoterstwo nie miały do niego przystępu.



Nosił włosiennicę.

Na modlitwę poświęcał dziennie po kilka godzin.
Przy stole czytał *Pismo święte* i książki ascetyczne,
co jest częstym zwyczajem w zakonach.
Unikał pokut dawnych ascetów, wiedząc,
że siły są mu potrzebne do wykonywania
swoich codziennych obowiązków.

Rekompensował ten brak szczególnych pokut
cierpliwym znoszeniem codziennych kłopotów,
rzetelnym wypełnianiem swoich obowiązków,
zachowaniem przykazań Bożych i kościelnych.

Nawet jako kanclerz państwa
chętnie usługiwał do Mszy świętej
i śpiewał w chórze kościelnym.



Czarował jednak najwięcej
poczuciem złotego humoru.
Kiedy w czasie długich miesięcy pobytu w więzieniu
wyrosła mu potężna broda
i chciano mu ją ściąć przed egzekucją,
More powiedział:
„Broda jest zupełnie niewinna.
Przecież urodziła się w więzieniu
i nie mogła tam popełnić przestępstwa”.



Święty zostawił szereg pism.
Wśród nich największą zdobyła mu sławę *Utopia*,
w której usiłował nakreślić projekt
idealnego państwa i systemu społecznego.
Cenny jest jego *Dialog o pociesze w ciężkiej próbie*.
Zostawił także poematy łacińskie i piękne listy,
pozwalające wejść w głąb jego duszy
i rzucające też światło na wypadki publiczne.



Polecenia:

1. Podaj 10 faktów z życia św. Tomasza More.
2. Oceń postawę wierności Kościołowi okazaną przez św. Tomasza More.

Tekst:

Wincenty Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2002, s. 336-338 (zredagowany).

Ilustracja:

Portret Thomasa More'a autorstwa Hansa Holbeina Młodszeo z 1527 (Wikipedia).

Prezentacja:

Syracydes.pl



Dziękuję za uwagę!
Króluj nam, Chryste!